



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Dziecięce obywatelstwo – między prawami dziecka a rzeczywistością

Author: Ewa Jarosz

Citation style: Jarosz Ewa. (2018). Dziecięce obywatelstwo – między prawami dziecka a rzeczywistością. "Pedagogika Społeczna" (Nr 4 (2018), s. 183-194)



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ewa Jarosz

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Dziecięce obywatelstwo – między prawami dziecka a rzeczywistością

Children's citizenship – between children's rights and reality

Zagajenie

Partycypacja społeczna dzieci należy do szczególnie dynamicznie rozwijających się w ostatnim dziesięcioleciu dyskursów pedagogicznych, w gruncie rzeczy będąc tematem wieloobszarowym, wielowymiarowym, interdyscyplinarnym. W tym kontekście pojawia się ona coraz częściej jako kwestia dyskutowana na konferencjach naukowych, naukowo-szkoleniowych oraz jako praktyka na tego typu spotkaniach. W tym właśnie podwójnym wymiarze partycypacja społeczna dzieci stała się przedmiotem i praktyką dyskusji uczestników Zjazdu Pedagogów Społecznych w Poznaniu w dniach 17–18 września 2018 roku dotyczącej dziecięcego obywatelstwa, partycypacji społecznej dzieci. Z jednej strony dyskutowana była w profilu różnych ujęć szczegółowych tematów i problemów dotyczących jej urzeczywistniania we współczesnej polskiej rzeczywistości edukacyjnej, kulturowej, a także politycznej, a z drugiej strony, była realizowana poprzez obecność i współdyskutowanie młodych ludzi z pedagogami badaczami akademikami i praktykami.

W trakcie dyskusji pojawiło się kilka głównych tematów oraz wiele wątków szczegółowych. Do podstawowych podjętych obszarów tematycznych należały:

- przemiany w zakresie dyskursu o dziecku i dzieciństwie jako podstawa rozważań o partycypacji dzieci i problemach ich implementacji;
- zakres normatywny aktywnego obywatelstwa dzieci (partycypacji społecznej) w świetle aktualnego dyskursu teoretycznego, politycznego i praktycznego;
- pytania, bariery i postulaty w zakresie możliwości upowszechniania dziecięcego obywatelstwa.

Ewolucja podejść do dziecka i dzieciństwa oraz dziecięcego obywatelstwa w nauce i praktyce społecznej

Prowadzącą dyskusję, Barbara Smolińska-Theiss oraz Ewa Jarosz, jako punkt wyjścia zaproponowały podstawową dla nowoczesnych badań dotyczących dzieciństwa tezę, iż dziecko i dzieciństwo są konstruktami społeczno-kulturowymi a ich zakres semantyczny, perspektywy ujmowania na tle społeczeństwa i jego kultury oraz – w konsekwencji – aspekty epistemologiczne zmieniały się wraz z rozwojem cywilizacyjnym oraz dokonującymi się globalnie i regionalnie procesami i zmianami. Moderatorzy dyskusji podkreślili, iż w dyskursie tematycznym spotyka się wiele propozycji systematyzowania zmieniających się wizji dziecka i dzieciństwa oraz uporządkowania dyskursu o dzieciństwie (np. Postman 1994; Newman, Grauerholtz 2002; Corsaro 2005; Kehily 2008; Stanton 2008; Jenks 2008; Smolińska-Theiss 2010; Warming et al 2018). Można zobaczyć w tej różnorodności swoistą ewolucję stosunku do dziecka jako istoty ludzkiej, w zakresie przyznawanych mu praw i autonomii oraz na tle jego relacji z dorosłymi. Z perspektywy podjętego w dyskusji tematu dziecięcego obywatelstwa oraz pedagogicznego profilu dyskutantów, najbardziej trafnym, zdaniem Ewy Jarosz, kryterium różnicującym poszczególne konstrukty dziecka i dzieciństwa wydaje się być pryzmat wzajemnych pozycji dorosłego oraz dziecka – ich wzajemnego usytuowania w relacjach społecznych i wychowawczych. To ujęcie pokazuje konstrukty „dziecka” jako zmieniające się na osi czasu społecznego oraz czasu dyskursywnego, w świetle następujących po sobie kategorii:

dominacji nad dzieckiem i wykorzystywania dziecka → uznania potrzeb dziecka i jego protekcji → uznania wartości społecznej dziecka i partnerstwa z nim → uznania autonomii dzieci i ich samorządności

W perspektywie temporalnej (ewolucyjnej) konstrukty dziecka i dzieciństwa według powyższego kontinuum uporządkować można w kilka obszarów:

konstrukty *Dziecka/Dzieciństwa Minionego* (lub *Mijającego*), konstrukty stanowiąc pomosty między przeszłością a nowymi tendencjami dyskursu, które ukazują *Dziecko/Dzieciństwo Aktualne*, oraz konstrukty które pokazują *Dziecko/Dzieciństwa Nadchodzące*.

Dziecko Minione obejmuje konstrukty dziecka znane z analiz społeczno-historycznych (np. Postman 1994; Aries 1995; Newman i Grauerholz 2002; Warming et al. 2018). Wśród nich znajduje się *dziecko niewidoczne/niewidzialne*, miniaturka dorosłego, ale też i dziecko grzeszne, złe, charakteryzujące się zwierzęcą naturą i naturalną tendencją do złego postępowania – *dziecko monstrum*. Jest też w tych minionych konstruktach dziecko naturalnie bezbronne, *dziecko niewinne*, i w związku z tym podatne na zło i pokusy i wpadające w kłopoty, stale zagrożone. Te typy nie wyczerpują obrazu dzieciństwa odchodzącego, mijającego. Już wyraźnie w tym przemijającym rozumieniu dziecka osadza się *dziecko biologiczne* definiowane fazami rozwoju traktowanymi uniwersalistycznie. Odchodzi też w przeszłość *dziecko maskotka*, słodkie stworzonko, laleczka, służące i spostrzegane jako „coś” do zabawy, dziecko „niepoważne”, traktowane jako dekoracja rodziny lub dorosłego, „do pokazywania”, którym można popisywać się przed innymi. Odchodzi również w przeszłość *dziecko inwestycja społeczna*, dziecko służące przedmiotowo dorosłemu do różnych „interesów własnych”, nadające mu prestiż społeczny, zabezpieczające na starość, dziecko wytwórca dóbr rodziny i przynoszące korzyści materialne pracownik. Zaczyna przemijać także *dziecko własność*, podporządkowane interesom psycho-emocjonalnym dorosłych i autorytarnie „zarządzane”, zdominowane, ale też dziecko bronione przez rodziców przed „zakusami” różnych innych podmiotów społecznych aspirujących do jego ochrony i wpływu na nie. Zasadniczym doświadczeniem dziecka mijającego jest przedmiotowe traktowanie, bycie wykorzystanym, użytym dla potrzeb, interesów dorosłych i w imię tych interesów poświęcane.

Dzieciństwo Przełomu (Aktualne) to przede wszystkim *dzieciństwo potrzeb*, kruche, traktowane jako podatne na zranienia i aberracje pomyślnego rozwoju wskutek różnorodnych braków lub zagrożeń. Dlatego jest to dzieciństwo wymagające ochrony i opieki ze strony dorosłych, wymagające odpowiednich warunków socjalnych, oddziaływań kulturowych, edukacyjnych i ochrony prawnej. Dzieciństwo narażone jest więc na liczne niebezpieczeństwa i wymagające możliwie najlepszej ochrony i zabezpieczenia. Z niego wyrosło *dzieciństwo praw*, zabezpieczone powinnością i obowiązkami dorosłych, w wymiarze indywidualnym, instytucjonalnym, państwowym i globalnym, do respektowania jego praw, praw do ochrony i zabezpieczenia zaspokajania potrzeb i odpowiedniego dostępu do dóbr cywilizacyjnych i społeczno-kulturowych. Dziecko

jest tu ochraniane Konwencją o prawach dzieci oraz różnymi krajowymi kodeksami. Jest to *Dzieciństwo Aktualne*, dzieciństwo, którego doświadczeniem ma być bezpieczeństwo, szczęście, pełne zaspokajanie potrzeb... Jednak zauważyć należy, że potrzeb określonych przez dorosłych. W jego obszarze pojawia się więc *dziecko podmiot społeczny*, ważny członek, któremu przyświecają liczne prawa, oraz *dziecko aktor społeczny* uznany w zakresie pewnych możliwości społecznego działania i decydowania, *dziecko wysłuchiwane*. To dzieciństwo, którego działanie społeczne i decydowanie społeczne widziane jest jednak jako zespół potrzeb i warunków prawidłowego rozwoju społecznego i rozwoju podmiotowości, które to potrzeby – ich realizacja – powinna być mu zapewniona przez dorosłych. Jednocześnie relacji dorosłego z dzieckiem, w perspektywie ich pozycji w układzie diady, przyświeca postawa dorosłych „dla dziecka”, postawa w gruncie rzeczy nacechowana protekcjonizmem i dominacją dorosłych, co podkreślają krytycy tej perspektywy (zob. np. Milne 2013 i 2015; Liebel 2007).

Krytyka protekcjonizmu dorosłych w kreowaniu konstruktu dziecka i dzieciństwa (oraz faktycznych w relacjach ze światem dzieci) doprowadziła w ostatnich latach do szczególnego podkreślania, akcentowania znaczenia równości, równoprawności, swobody i samorządności w rozumieniu socjokulturowego położenia dziecka i dzieciństwa oraz zaakcentowania się konstruktu *dziecka partnera* dorosłego, partnera na społecznej arenie. W efekcie wyostrzać zaczęto zasadę demokratyzacji relacji pomiędzy dziećmi a dorosłymi. Co więcej, postęp myślenia demokratycznego o dziecku i dzieciństwie rysuje wyraźnie perspektywę szerszego uznania (na bazie zasady równościowej, partnerskiej) *dziecka samostanowiącego/samozarządzającego podmiotu*, w szczególności w znaczeniu zbiorowym, czyli dzieci jako samozarządzających się, działających autonomicznie grup. To jest *Dzieciństwo Nadchodzące*, „dopiero ale i już” wkraczające na arenę przedmiotowego dyskursu, a zwłaszcza społecznej praktyki. Rozumienie dziecka i charakteru relacji z dziećmi opiera się tu na pogłębionym sensie demokracji, na relacji z dzieckiem jako partnerem, na współdziałaniu i współpracy z dziećmi we wszelkich możliwych sferach i sektorach życia. W tej perspektywie dziecko (dzieci) staje się więc: współdziałaczem, współdecydentem, współkreatorem, współbadaczem, współdyskutantem dorosłego (dorosłych). Co więcej, kierując się głęboko rozumianą ideą demokracji i uznania, ta perspektywa obejmuje również kategorie samostanowienia, samorządności, samoorganizowania się i samozarządzania swoimi sprawami przez dzieci. W ramach tego już rozwijającego się intensywnie dyskursu *Dziecka Nadchodzącego*, poszczególne konstrukty dziecka (dzieciństwa) jakie można napotkać w dyskusjach naukowych czy społeczno-politycznych nie tylko

odwołują się do dziecka aktora społecznego i podmiotu społecznego (James, Prout 1997; Corsaro 2005), pojawia się także *dziecko polityk* („political actor”) (Toots et al. 2014), *dziecko organizator, działacz i lider społeczny, dziecko inicjator projektów społecznych*, a także *dziecko obrońca swoich praw i dziecko badacz swoich problemów* (Dahl 2014; Shier 2015). Postawa dorosłych wobec dzieci ulega tu wyraźnej transformacji z orientacji „dla” na orientację „z dziećmi”. A zasadniczymi ideami, które silnie definiują i przenikają relacje świata dorosłych i dzieci, które dyskurs ten promują, są: inkluzja, partnerstwo, demokracja, wspólnota, współzaangażowanie.

Zwrócono ponadto uwagę na zaistnienie w dyskursie o partycypacji społecznej dzieci „wewnętrznej” transformacji kontekstu teoretycznego owego dyskursu. W jego początkach (lata 80. i 90. ub. w.) bowiem odnosił się on w sensie teoretycznym przede wszystkim do koncepcji „nowego dziecka” jako dziecka o „nowych” kompetencjach społecznych, zdolnego do działania społecznego, do dokonywania wyborów, do wyrażania odpowiedzialnie swojej opinii, do decydowania – jako kompetentnego aktora społecznego. Był to jednocześnie dyskurs budowany w dużym stopniu na refleksji nad praktyką partycypacji dzieci i na jej postawie formułującego rozumienie, etapy i warunki czyli modele partycypacji społecznej dzieci (zob. np. Lansdowne 2005; Shier 2001; Treseder 1997). Obecnie podłożem teoretycznym dyskursu są w coraz większym stopniu teorie społeczno-polityczne – nierówności społecznej, demokracji liberalnej, ogólne teorie partycypacji społecznej i obywatelstwa, teorie inkluzji ale też teorie zarządzania społecznego, teorie zmiany społecznej czy wreszcie teorie uznania (Thomas 2012, Fitzgerald et al. 2010). Częściowo z tym aspektem rozważań nad dyskusją o partycypacji młodych wiąże się też jej reorientacja z perspektywy indywidualnej na zbiorową. Coraz bardziej perspektywa zbiorowa – rozpatrująca partycypację dzieci z perspektywy grupy (grup) społecznych dzieci, grup uprawnionych to decydowania, organizowania się i tworzenia wartości społeczno-kulturowych – staje się zasadnicza, odsuwając na peryferia dyskusje naukowe o partycypacji indywidualnej w perspektywie indywidualnego dziecka.

W dyskusji uczestników Zjazdu podniesiono też uwagę, iż szczególnie istotną cechą nowoczesnego dyskursu o dzieciństwie i partycypacji dzieci jest ponadto uznanie „wielorzeczywistości” dzieciństwa i uznanie istnienia *dzieciństwa polimorficznego* jako oddającego najtrafniej obraz zróżnicowania sytuacji życiowej dzieci i jej doświadczania w kontekście różnych uwarunkowań indywidualnych i środowiskowych. Podkreślenie tej perspektywy epistemologicznej uwidacznia się także w zmianie nomenklaturowej w przedmiotowym dyskursie, polegającej na operowaniu terminem w liczbie mnogiej. Terminem podstawowym nie jest więc dzieciństwo, ale dzieciństwa (*childhoods*).

Przedmiot dyskusji

Normatywne wymiary i charakter aktywnego obywatelstwa dzieci

Zasadniczym czynnikiem inicjującym dyskurs naukowy i polityczny o społecznej partycypacji dzieci było uchwalenie w 1989 r. przez międzynarodową społeczność Konwencji o prawach dziecka. W katalogu zawartych w niej praw wymiar partycypacji społecznej dzieci (*participation*) stanowi obok ich ochrony (*protection*) oraz zapewnienia im określonych dóbr (*provision*) trzeci podstawowy wymiar zobowiązań społecznych i indywidualnych jakie dorośli powinni zapewnić dzieciom, jako podstawowe warunki dla ich pełnego rozwoju, a wspólnie konstruujących tzw. 3P Konwencji.

W szczegółowej postaci partycypację dzieci wyraża kilka artykułów Konwencji¹. W ich świetle oraz na tle wyjaśnień i wskazań co do charakteru i znaczenia praw partycypacyjnych dzieci zawartych w innych dokumentach (zob. m.in. Jarosz 2016), w tym w specjalnym Komentarzu Generalnym Komitetu Praw Dziecka Narodów Zjednoczonych nr 12 z 2009 r. zatytułowanym *The right of the child to be heard /CRC/C/GC/12*, partycypacja dzieci, określana przez niektórych autorów terminem „aktywne obywatelstwo dzieci” (zob. np. Cockburne 2013; Lister 2009; Szczepka-Pustkowska 2011, 2012; Jarosz 2015, 2014) specyfikowana jest w różnych wymiarach aktywności i sytuacji uczestnictwa dzieci w życiu społecznym.

Na tę różnorodność postaci przejawiania się partycypacji społecznej dzieci zwracali uwagę uczestnicy dyskusji o dziecięcym obywatelstwie podczas Zjazdu w Poznaniu. Wykorzystując różne źródła (dokumenty, literaturę) można, jak się okazuje, przedstawić dość rozbudowany katalog wyrażający możliwości a jednocześnie postaci partycypacji społecznej dzieci. Obejmuje on:

- dostęp dzieci do informacji w odpowiedniej możliwej dla ich recepcji postaci (*child friendly*);
- prezentowanie / ekspresja swobodna własnych opinii, poglądów, relacji o rzeczywistości, w tym spontaniczna aktywność prezentacji z użyciem

¹ Podstawowy w tej mierze wymieniany jest artykuł 12 Konwencji określający prawa dzieci do swobodnego wyrażania własnych poglądów oraz zobowiązujący do przyjmowania tych poglądów z należytą uwagą zgodnie z zasadą rozwijających się zdolności dziecka (Lansdowne 2005). Poza nim jednak Konwencja zawiera jeszcze inne artykuły; artykuł 13 określający prawo dzieci do swobodnej wypowiedzi oraz do poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei wszelkiego rodzaju, artykuł 14 wyrażający prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania, artykuł 15 dający prawa do zrzeszania się oraz zgromadzeń, oraz artykuł 17 traktujący o prawie dostępu do informacji i materiałów dotyczących dzieci.

nowych środków komunikacji i środków technologicznych (w tym w cyberprzestrzeni);

- tworzenie i przekazywanie informacji za pomocą różnorodnych mediów;
- udział w procesach decydowania o sprawach dotyczących dzieci jak i ich otoczenia w postaci udziału bezpośredniego, jak i agend reprezentatywnych (rady, samorządy, parlamenty dziecięce);
- wyrażanie ocen na temat działań dotyczących spraw dzieci i osób je realizujących;
- możliwość zrzeszania się, tworzenia organizacji, ruchów społecznych;
- projektowanie i realizowanie działań na rzecz innych i środowiska w postaci aktywności społecznych, kulturowych ekologicznych czy ekonomicznych;
- udział w badaniach dotyczących sytuacji i problemów dotykających dzieci.

Jak widać, zakres aktywności i możliwości składających się na dziecięce obywatelstwo zdecydowanie przekracza potoczne rozumienie tego konceptu, które sprowadza je do istnienia reprezentacyjnych ciał imitujących organy reprezentacji demokratycznej w świecie dorosłych oraz często do jedynie konsultacyjnej ich roli w zakresie podejmowania decyzji *stricte* dotyczących spraw dzieci, mierzadko o drugorzędnym znaczeniu dla ich sytuacji życiowej lub doświadczanych problemów (Percy-Smith, Thomas 2010).

Istotne dla uchwycenia właściwego sensu partycypacji jest rozumienie warunków, jakie określają jej rzeczywisty / pożądany charakter. W tym kierunku wysuwa się, na co wskazywali też uczestnicy dyskusji, określone reguły. Między innymi pojawia się warunek swobody co do formy i treści wypowiedzi dziecięcej oraz sposobu prezentacji własnego stanowiska, swoich poglądów czy też ocen, w tym krytycznych, dotyczących działań podejmowanych na rzecz dzieci. Kolejnym jest brak manipulowania dziećmi i zapewnianie im udziału na bazie swobody dobrowolności tegoż uczestnictwa, a nie przymusu uczestnictwa oraz na bazie świadomości i rozumienia przez dzieci intencji danych działań czy aktywności, zadania czy projektu oraz własnego udziału. Istotnym czynnikiem jest także ważność tego udziału i unikanie jego pozorowania poprzez działania zapewniające dzieciom poczucie owej sprawczości i uwzględnianie ich działań, stanowisk, pomysłów, decyzji i ocen. W kwestiach natomiast funkcjonowania ciał reprezentatywnych / przedstawicielskich w intencjach zapewnienia rzeczywistego udziału młodych w procesach decyzyjnych, doradczych, konsultacyjnych podnosi się też kwestie właściwego reprezentowania środowisk dzieci przez struktury partycypacyjne (rady, komisje, parlamenty młodych) poprzez zapewnienie głęboko demokratycznego akcesu

przedstawicieli młodych ludzi do tych struktur. Podczas dyskusji uczestników Zjazdu w Poznaniu podnoszono, iż wiele z tych warunków „prawdziwej” partycypacji i *nota bene* formułowanych od lat jako standardy rozumienia sensu partycypacji młodych w naukowym dyskursie (zob. np. Hart 1992; Lansdowne 2005), nie jest w społecznej praktyce respektowanych i w efekcie dochodzi do licznych wypaczeń aktywnego obywatelstwa dzieci. W tym tych, opisywanych przez dyskurs naukowy, jak: manipulowanie, dekorowanie się dziećmi, tokonizm, przymus i inne niepożądane zjawiska (zob. np. Hart 1992, 1997; Percy-Smith, Taylor 2008; Jarosz 2016).

Pytania, bariery i wyzwania w obszarze upowszechniania partycypacji społecznej dzieci i młodzieży – głosy dyskusji

Pytania jakie stawia się w świetle konfrontacji normatywnego obrazu partycypacji społecznej dzieci z rzeczywistością społeczno-wychowawczą przyjmują w przedmiotowym dyskursie najczęściej następujące postaci: jak urzeczywistniać w sposób pełny partycypację dzieci w różnych środowiskach i na różnych poziomach społecznych?, jakie są bariery upowszechniania?, jak przełamywać bariery upowszechniania partycypacji?, jak zmieniać w praktyce społecznej relacje pomiędzy dziećmi a dorosłymi w kierunku partnerstwa?

Obserwacja rzeczywistości partycypacji społecznej dzieci i młodzieży przynosi wiele obserwacji i krytycznych spostrzeżeń. Uczestnicy dyskusji podnosili w tej kwestii różne tematy szczegółowe:

- doświadczanie dyskryminacji młodych w różnych sferach funkcjonowania ze względu na wiek (adulteryzmu) (Dagmara Dobosz);
- potrzeby rozwijania partycypacji młodych jako sposobu rozwijania więzi młodych ludzi ze społecznością lokalną oraz ich odpowiedzialności za wspólne dobro i dobro innych oraz jako drogę rozwijania podmiotowości, w tym rozwijania postaw aktywności obywatelskiej już w stosunkowo wczesnych okresach rozwojowych (Gabriela Piechaczek-Ogierman);
- znaczenie edukacji, w tym edukacji międzykulturowej, w zakresie współbycia interpersonalnego dzieci i dorosłych oraz rozwijania poprzez edukację wśród dzieci postawy „ku innym” i „ku światu” (Ewa Ogrodzka-Mazur);
- znaczenie Internetu w rozwoju i zapewnianiu partycypacji społecznej dzieci i młodzieży jako środowiska, które sprzyja aktywności, samorealizacji i ekspresji, samokształceniu, czy wreszcie samodzielnemu tworzeniu wiedzy, a nawet jako poligonu edukacji obywatelskiej (Sylvia Galanciak);

- problemy urzeczywistniania uczestnictwa społecznego dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym młodych ludzi ze spektrum autyzmu (Marta Wilk) oraz z problemami w zakresie adaptacji społecznej, problemów osobowościowych i charakterologicznych (Karol Konaszewski);
- problemy sytuacji społecznej rodzeństwa dzieci niepełnosprawnych intelektualnie (Urszula Klajmon-Lech).

Prowadzona przez pedagogów wspólnie z przedstawicielami młodych ludzi dyskusja pozwoliła też wyrazić młodym ludziom ich percepcję barier upowszechniania i rozwoju aktywnego obywatelstwa dzieci i młodzieży. Jako zasadnicze czynniki utrudniające uczestnicy dyskusji wymieniali: ugruntowaną historycznie nierówną, podległą pozycję społeczną dzieci, czyli brak ich równościowego statusu społecznego, brak zaufania dorosłych do dzieci i ich kompetencji, odpowiedzialności i rozwagi oraz brak uznania wartości i ważności wytworów społeczno-kulturowych dzieci, tworzonego przez nich świata społecznego i kulturowego. Jak wypowiadali się sami młodzi uczestnicy dyskusji: *dzieci nie są brane na serio* (Malwina Wilińska, l. 20), *potencjał młodzieży nie jest wykorzystywany. Jest w nas mnóstwo energii i świeżego spojrzenia na pewne sprawy, lecz z racji naszego wieku często nie jesteśmy brani poważnie nie tylko przez decydentów, ale i przez nauczycieli czy ogólnie starszych od nas ludzi* (Artur Ryszkiewicz, l. 19). Młodzi ludzie wskazywali także na częste zachowania represyjne ze strony dorosłych w sytuacjach prezentowania własnego zdania, zwłaszcza odmiennego od opinii dorosłych czy prezentowania przez dzieci postaw krytyki wobec działań dorosłych. Tu jako czynnik determinujący wskazano obawę dorosłych przed utratą autorytetu lub kontroli sytuacji wychowawczej. Uwagi dorosłych badaczy na temat niskiego poziomu społecznego zaangażowania młodych ludzi w sprawy obywatelskie lub działalność społeczną, młodzi uczestnicy dyskusji zjazdowej celnie zripostowali pytaniem: *...a jaki jest poziom zaangażowania społecznego i obywatelskiego dorosłych?* (Mateusz Mielczarek, l. 17), wskazując tym samym trafnie jeden z podstawowych mechanizmów (i hamulców) rozwoju partycypacji społecznej jakim jest modelowanie oraz naśladownictwo przez młodych postaw prezentowanych przez dorosłych. W dużym stopniu te głosy na temat czynników utrudniających rozwój partycypacji dzieci zbieżne są z stanowiskami widocznymi w krytycznym dyskursie naukowym (zob. np. Percy-Smith, Taylor 2008).

Istotnym efektem dyskusji była próba sformułowania rekomendacji zmiany sytuacji, czynników i działań w celu przełamywania licznych barier w upowszechnianiu aktywnego obywatelstwa dzieci i młodzieży, z jednoczesnym wyrażeniem stanowiskiem konieczności owego upowszechniania: *Warto rozmawiać*

z młodzieżą. Takie rozmowy mogą być pouczającym doświadczeniem zarówno dla dorosłych, jak i dla nas – młodych. Możemy uczyć się od siebie wzajemnie (Artur Ryszkiewicz, l. 19). Wśród proponowanych kierunków działań wskazano przede wszystkim na edukację zarówno dorosłych, jak i dzieci i młodzieży na temat istoty partycypacji społecznej i jej różnych możliwych postaci oraz warunków jej prawdziwego sensu i znaczenia oraz na zmianę postaw wobec statusu społecznego dzieci w kierunku upowszechniania statusu dziecka jako partnera społecznego oraz relacji partnerskiej. Podniesiono też potrzebę krytyki i eliminowania wypaczających sens partycypacji działań i sytuacji występujących w praktyce społeczno-wychowawczej (akcyjność, dekorowanie się dziećmi, manipulowanie, tokenizm, ograniczenie partycypacji tylko do konsultowania). Podkreślono konieczność zapewnienia realności wpływu „głosów” dzieci i młodzieży: *Uczestnictwo młodych ludzi w społeczeństwie musi być faktyczne i opierać się na prawdziwie partnerskich zasadach. Partycypacja powinna mieć charakter nie tylko doradczy, a także sprawczy. Młodzi nie będą się angażować, póki nie zrozumieją (wiedza) i nie poczują (praktyka), że ich głos ma wymierną wartość* (Mateusz Mielczarek, l. 17). Wśród głównych „narzędzi” upowszechniania partycypacji społecznej dzieci jako zasadnicze wskazywane jest jej doświadczanie, czyli realizowanie aktywności społecznych i obywatelskich przez dzieci, doświadczanie przez nie oraz przez samych dorosłych współpracy i współdziałania, wzajemne doświadczanie przez dorosłych i dzieci partnerstwa i jego efektów. Chodzi więc o wzajemne doświadczanie partycypacji dzieci w praktyce, we wspólnym działaniu i uznaniu siebie, o tworzenie możliwości partycypacji w różnych formach, w różnych środowiskach i na różnych poziomach społecznych i jej uczenie się przez dzieci i przez dorosłych w działaniu. Ważne jest przy tym, by kroki te rozpoczynać możliwie jak najwcześniej, by doświadczanie podmiotowości i partycypacji społecznej umożliwiać już we wczesnym dzieciństwie. Ponadto podkreślono znaczenie „dawania przykładu” dzieciom przez dorosłych czyli modelowania postaw zaangażowania obywatelskiego i motywowania do uczestnictwa społecznego i obywatelskiego oraz znaczenie kształcenia nauczycieli jako swoistych „facylitatorów” upowszechniania aktywnego obywatelstwa dzieci.

Podsumowaniem dyskusji wokół tematu aktywnego obywatelstwa dzieci podczas Zjazdu Pedagogów Społecznych w Poznaniu wobec samego przedmiotowego dyskursu było podkreślenie, iż jako taki, musi się odbywać i rozwijać w dialogu z dziećmi i młodzieżą, czyli z udziałem młodych ludzi. Badacze tematu i praktycy po winni wspólnie z nimi zastanawiać się nad różnymi pytaniami, które dotyczą partycypacji społecznej dzieci. Wśród pytań pierwszoplanowe są następujące: jak i gdzie może rozwijać się partycypacja dzieci?,

jakie są potrzeby partycypacyjne różnych grup dzieci (płci, wieku, sprawności, zdrowia, statusu terytorialnego, religijnego, etnicznego, kapitału edukacyjnego itd.), jak monitorować, badać realizację praw partycypacyjnych dzieci w społeczeństwie i różnych środowiskach?, jak identyfikować i minimalizować bariery i przeszkody upowszechniania partycypacji dzieci w różnych środowiskach społecznych, kulturowych, politycznych? Przeprowadzona bowiem podczas Zjazdu dyskusja sama w sobie pokazała, że dialog z młodymi ludźmi i ich partycypacja w dyskusjach naukowych przynosi wiele obopólnych korzyści merytorycznych... i psycho-emocjonalnych.

W dyskusji na temat dziecięcego obywatelstwa, dziecięcej partycypacji udział wzięli przedstawiciele młodzieży: Malwina Wilińska, Mateusz Mielczarek i Artur Ryszkiewicz – Młodzieżowi Doradcy Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak, prowadzące dyskusję: Barbara Smolińska-Theiss i Ewa Jarosz oraz pedagodzy badacze akademicy z różnych ośrodków: Maria Deptuła, Dagmara Dobosz, Sylwia Galanciak, Jolanta Jarczyńska, Urszula Klajmon-Lech, Karol Konaszewski, Ewa Ogrodzka-Mazur, Gabriela Piechaczek-Ogierman, Magdalena Roszak i Marta Willk.

Literatura

- Aries P. (1995), *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*, tłum. M. Ochab, Wydawnictwo Marabut, Gdańsk.
- Cockburne T. (2013), *Rethinking children's citizenship*, Palgrave Macmillan, New York.
- Corsaro W.A. (2005), *The Sociology of Childhood*, Sage Pub., London.
- Dahl T.I. (2014), *Children as researchers: we have a lot to learn*, [w:] Melton G.B., Ben-Arieh A., Cashmore J., Goodman G.S., Worley N.K., *The SAGE handbook of child research*, SAGE, London.
- Fitzgerald R., Graham A., Smith A., Taylor N. (2010), *Children's Participation as a Struggle over Recognition*, [w:] *A Handbook of Children and Young People's Participation. Perspectives from Theory and Practice*, B. Percy-Smith, N. Thomas (red.), OXON, Routledge.
- Hart R. (1992), *Children's Participation: from Tokenism to Citizenship*, UNICEF Office of Research Innocenti, Florence.
- Hart R. (1997), *Children's Participation: The Theory and Practice of Involving Young Citizens in Community Development and Environmental Care*, Earthscan Publications, London–New York.
- James A., Prout A. (red.), (1997), *Constructing and reconstructing childhood: contemporary issues in the sociological study of childhood*, Falmer Press London-Washington.
- Jarosz E. (2014), *Obywatelstwo dzieci – oblicza dyskursu*, „Pedagogika Społeczna”, nr 3.
- Jarosz E. (2015), *Dziecko Obywatel – szkic do treści konstruktów*, [w:] *Edukacyjne i społeczne konteksty demokracji*, A. Olczak, P. Prufer, D. Skrocka (red.), Wydawnictwo PWSZ, Gorzów Wlkp.
- Jarosz E., (2016), *Partycypacja dzieci a rozwój zaangażowania obywatelskiego*, „Pedagogika Społeczna”, 4(66).

- Jenks C. (2008), *Socjologiczne konstrukty dzieciństwa*, [w:] *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*, M.J. Kehily (red.), Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Kehily M. (2008), *Zrozumieć dzieciństwo: Wprowadzenie w kluczowe tematy i zagadnienia*, [w:] *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*, M. J. Kehily (red.), Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Komentarz Generalny Komitetu Praw Dziecka Narodów Zjednoczonych nr 12 (2009), *The right of the child to be heard /CRC/C/GC/12*.
- Lansdowne G. (2005), *The Evolving Capacities of the Child*, UNICEF, The Innocenti Research Center, Florence.
- Lansdowne G., (2010), *Addressing the Balance of Power*, [w:] *Valuing Children's Potentials*, M. Shuurman (red.), Brussels.
- Liebel M. (2007), *Paternalism, participation and children protagonism*, „Children, Youth and Environments”, 17(3).
- Lister R. (2009), *Unpacking Children Citizenship*, [w:] *Children and Citizenship*, A. Invernizzi, J. Williams (red.), SAGE, Los Angeles–Washington.
- Milne B. (2013), *The history and theory of children's citizenship in contemporary societies*, Springer, London.
- Milne B. (2015), *Rights of the child. 25 years after the adoption of the UN, Convention*, Springer, Dordrecht.
- Newman D.M., Grauerholtz L. (2002), *Sociology of families, Second Edition*, Pine Forge Press, London.
- Perry-Smith B., Thomas N. (red.) (2010), *A Handbook of Children and Young People's Participation. Perspectives from Theory and Practice*, OXON, Routledge.
- Postman N. (1994), *The disappearance of childhood*, Vintage Books, New York.
- Shier H. (2001), *Pathways to Participation: Openings, Opportunities and Obligations*, „Children & Society”, Vol. 15.
- Shier H. (2015), *Children as researchers in Nicaragua: Children's consultancy to transformative research*, „Global Studies of Childhood”, Vol. 5(2).
- Smolińska-Theiss B. (2010), *Rozwój badań nad dzieciństwem – przełomy i przejścia*, „Chowania”, 1(34).
- Stanton Rogers W. (2008), *Promocja lepszego dzieciństwa: konstrukcje troski o dziecko*, [w:] *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*, M. J. Kehily (red.), Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Szczepaska-Pustkowska M. (2011), *Od filozofii dzieciństwa do dziecięcej filozofii życia. Casus władzy (i demokracji)*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Szczepaska-Pustkowska M. (2012), *Dziecko – obywatel czy wykluczony?* „Problemy Wczesnej Edukacji”, nr 2.
- Taylor M., Percy-Smith B. (2008), *Children's Participation: Learning from and for Community Development*, „International Journal of Children's Rights”, Vol. 16, Issue 3.
- Thomas N. (2012), *Love, Rights and Solidarity: Studying Children's Participation Using Honneth's Theory of Recognition*, „Childhood”, 19.
- Toots A., Worley N, Skosireva A. (2014), *Children as Political Actors*, [w:] *The SAGE Handbook of Child Research*, G. Melton i in. (red.), SAGE, Los Angeles–Washington.
- Treseder P (1997), *Empowering Children and Young People: Promoting Involvement in Decision-Making*, London.
- Warming H., Rannveig Galløe L., Haumark Carlsen A.R., Rasmussen S.R. (2018), *Beasts, victims or competent agents: The positioning of children in research literature on manipulation*, „Childhood”, 1.